U stóp Świętolipskiej Matki

Sanktuarium Matki Jedności Chrześcijan
Nr 14 • lipiec - grudzień 2019

ECHA TELEWIZYJNEGO KOLĘDOWANIA
KONCERT KOLĘD Z SANKTUARIUM W TELEWIZJI POLSAT

Już w sobotę 8 grudnia 2018 r. o godz. 12 zjechały na teren Sanktuarium ogromne samochody (w moim pojęciu TIR-y) wioząc skomplikowany sprzęt. Nikt nie wyobraża sobie, ile tego potrzeba dla prawie 2-godzinnego koncertu z orkiestrą, liczną grupą artystów i publicznością. Spiesząca 11 grudnia na godzinę 18.30 przybyłam z Kętrzyna autobusem o wiele wcześniej. Kościół, otoczony ogromnymi reflektorami ustawionymi z obu stron przy krużgankach, tonął w jasności. Gromadzili się spragnieni widoku, potem wrażeń wokalnych w świątyni.

Ks. proboszcz dr o. Aleksander Jacyniak w birecie i stylowej pelerynie czynił honory troskliwego gospodarza. Z kurtuazją witał samorządowców oraz innych gości. Przybyli dostojni przedstawiciele władz, w tym marszałek sejmiku warmińsko-mazurskiego pan Brzezin z małżonką. Telewizję reprezentowali: prezes Polsatu pan Solorz-Żak również w towarzystwie żony, znana z programów „dwójki" Nina Terentiew, prezenter wiecznie młody i atrakcyjny Krzysztof Ibisz. Świta śpiewających artystów m.in. Alicja Majewska, Anna Wyszkoni, Barbara Kurdej-Szatan, Rafał Szatan, Ewa Farna, Michał Bajor, Filip Lato, Mateusz Ziółko, zespoły Pectus, Enej, Tulia, Chór Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Chór Świętolipski oraz dzieci ze Szkoły Muzycznej w Giżycku. Dyrygent – młody pan Szymuś - rodem z Bartoszyc. Orkiestra usadowiła się na podium ustawionym w prezbiterium. Błękitny kobierzec (szeroki chodnik) pokrywał posadzkę nawy głównej i całą scenę.

I oto idzie barwny korowód z uczestnikami koncertu. Krzysztof Ibisz pełen radosnego uśmiechu niesie obracającą się gwiazdę. Dalej z wysoką uniesioną wielką głową stąpa biały Koś, zacny osiołek zawsze gdzieś z boku, no i brunatny niedźwiedź, którego tym razem „my się nie boimy". Idą ubrane na ludowo dorodne dziewczyny, dzieci rodem z obrazów Chełmońskiego. Podąża też świętolipski chór, panie w jasnych, futrzanych szalopkach. Mają też inne ciekawe kreacje, ale… 11 grudnia – to sroga zima

w Świętej Lipce. Publiczność pełna zaciekawienia wpatruje się w piękno wnętrza bazyliki, którą rodzima poetka z Kętrzyna Stanisława Łozińska w niejednym wierszu nazywa „perłą", a Czesława Dąbrowska w znanym artykule przypisuje te zasługi „genius loci", czyli „duchowi miejsca". Rozbrzmiewa kolęda „Dzisiaj w Betlejem wesoła nowina". W mgnieniu oka wędruję pamięcią do Ziemi Świętej, gdzie w dniach 26.04-3.05.2018 pod egidą wspomnianego już księdza Aleksandra wędrowaliśmy w gronie 50 osób przez 7 cudownych dni. Odbyła się też mini kąpiel w Jordanie oraz pływanie – bardziej leżenie na falach Morza Martwego w gęstej jak kisiel wodzie. Zespół artystów od soboty do wtorku odbył niejedną próbę w Świętej Lipce. Wszystko grało, jak w szwajcarskim zegarku. Znane kolędy przejmująco śpiewali panie, panowie, zespoły z towarzyszeniem orkiestry, czy też skrzypiec czy fletów.

Każdego roku w sanktuarium świętolipskim ustawiane są oryginalne choiny: w 2015 – obfita, w 2016 – wysmukła, w 2017 – kilka. W pamiętny wieczór kolęd wieńce, girlandy, drzewka ozdobione złotem świateł pokrywały kolumny, gzymsy i ambonę. Powstał „zaczarowany świat". Zbliżył się wzruszający moment wigilijny dzielenia się opłatkiem. „Mali pachołkowie" w ozdobionych koszyczkach wnieśli „biały chleb". Poświęcił go i błogosławieństwa udzielił z piękną mową wstępną ksiądz proboszcz – superior wspólnoty jezuitów w Świętej Lipce. Wszyscy ruszyli z miejsc, tłum się wymieszał. Tyle radości z narodzin Dzieciąteczka w żłobie – Zbawiciela. Orkiestra na podium nuci cichutko „Wśród nocnej ciszy…". Wszyscy obecni biegają, z uśmiechami przekazują życzenia, z małym opłatkiem w dłoni. „Jest taka noc, cicha miłością jednocząca; małym opłatkiem silniejsza od rąk splecionych tysiąca…"

Wracamy do naszych domów około godz. 21.30 i oto w dzień wigilijny 24.12.2018 o godz.16.45 TV Polsat transmituje koncert kolęd, ten ze Świętej Lipki z dnia 11.12.2018. Moi znajomi, zachwyceni najpiękniejszym koncertem Bożonarodzeniowym, ciągle przy spotkaniach o nim mówią. Dlatego do czasopisma kieruję to „wiekopomne dzieło".

Bronisława Rutkowska

ŚWIĘTOLIPSKI XVIII-wieczny GRÓB PAŃSKI

POWRÓT PO DZIESIĘCIOLECIACH

Gdy bodajże jeszcze w czasach mego bycia ministrantem w Świętolipskim Sanktuarium, przed mym wstąpieniem do zakonu, sporadycznie bywałem w skromnym magazynie usytuowanym dokładnie nad tzw. zakrystią południową aktualnej bazyliki, a udawałem się tam czasami, bo trzeba było coś tam zanieść lub stamtąd przynieść, moją uwagę przykuwały postaci rzymskich żołnierzy uwiecznionych na płótnie naciągniętym na drewniane krosna. Widziałem, że tych malowideł jest tam kilka. Nie do końca chyba wtedy wiedziałem, a może już wtedy przypuszczałem, że jest to część kompozycji związanej z Grobem Pańskim. Raczej na pewno jednak nie zdawałem sobie sprawy z tego, że mogły to być cenne obiekty zabytkowe. Gdy przybyłem do Świętej Lipki jesienią 2014 r., by pełnić aktualnie mi tu zlecone posługi, znalazłem niektóre z tych malowideł w tym samym magazynie, inne natomiast na emporze nad północną nawą boczną świętolipskiej bazyliki. Zauważyłem, że poszczególne części mają z tyłu proste mechanizmy pozwalające na ich połączenie oraz w górnych partiach otwory świadczące o tym, że można w nie włożyć jakieś inne jeszcze elementy. Dostrzegłem, że znajdują się tam także inne malowidła powstałe wprost na sosnowych deskach. I to właśnie ich podstawy pasowały do górnych otworów znajdujących się w konstrukcji blejtramów z obrazami olejnymi. Łatwo udało się złożyć całość kompozycji. Jest ona skomponowana z siedmiu elementów.

Są to trzy elementy dolne, spośród których centralnym (o wymiarach 121,5 x 123,5 cm) jest zamknięty na stałe grób (nad którym ustawia się monstrancję z Najświętszym Sakramentem) i dwa poboczne (lewy o wymiarach 203,5 x 123,5 cm i prawy o wymiarach 206,5 x 123,5 cm) przedstawiające po dwu żołnierzy czuwających /odpoczywających przy Grobie Pańskim.

Są to obrazy olejne namalowane na zszytych pasach (brytach) grubego twardego płótna naciągniętego na sosnowe krosna i choćby to wskazuje na dość odległy czas powstania tych wizerunków, gdy nie potrafiono jeszcze wyprodukować płótna o większej szerokości. Zaprezentowany na kompozycji styl malarstwa jest bliski stylowi prezentowanemu przez lokalnych twórców barokowych.

Każdy z czterech elementów górnych przedstawia po jednym z aniołów z atrybutami nawiązującymi do męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Pierwszy – patrząc od lewej strony – (o wymiarach 203 x 65 cm) trzyma w ręce Jezusowy krzyż, włócznię i gąbkę

umocowaną na trzcinie; drugi (o wymiarach 200,5 x 54cm) – drabinę, która była pomocna do zdjęcia Jezusa z krzyża, cierniową koronę i berło z trzciny; trzeci (o wymiarach 166,5 x 72 cm) – trzy gwoździe, młotek i obcęgi; a czwarty (o wymiarach 173 x 60 cm) – kolumnę biczowania i bicz. Anioły wraz z atrybutami zostały namalowane techniką suchej tempery (tempera tłusta przypomina bardziej malarstwo olejne) na cienkim gruncie na sosnowych deskach.

Zdaniem specjalistów, którzy zajęli się oczyszczeniem tego obiektu oraz uzupełnieniem kilku ubytków, Grób ten powstał prawdopodobnie w I połowie XVIII w. Pojawiło się przypuszczenie, że warstwa malarska jest dziełem samego Macieja Jana Mayera z Lidzbarka, autora malowideł ściennych wewnątrz świętolipskiej bazyliki (które powstawały w latach 1722-1726) oraz części krużganków (w latach 1733-1737 z przerwami). Na jego autorstwo wskazuje sama technika malarska, zwłaszcza sposób namalowania czterech aniołów. Jeśli rzeczywiście byłby on autorem warstwy malarskiej, musiał zmierzyć się tu z niezbędnością przestawienia się z malowania scen i postaci oglądanych z większej lub mniejszej odległości, jak to ma miejsce w odniesieniu do malowideł na ścianach i sklepieniu bazyliki oraz sklepieniu krużganków, na namalowanie scenerii, która była i jest oglądana z bardzo bliskiej odległości.

Nigdzie w naszym regionie nie zachował się do dziś ani jeden tego typu barokowy Grób Pański. Należy traktować w kategoriach szczególnej łaski i wyjątkowego czuwania Matki Bożej nad tym miejscem fakt, że ten siedmioczęściowy XVIII-wieczny Grób Pański niemal w całości przetrwał różne dziejowe zawieruchy, także te związane z końcówką II wojny światowej, i dotrwał do naszych czasów. Jeśli uświadomimy sobie, że gdy w niedzielę 28 stycznia 1945 r. do świątyni świętolipskiej wkroczyli żołnierze radzieccy (a temperatura na zewnątrz nieogrzewanego kościoła wynosiła w owym dniu -28 ^{0}C, a nocą była jeszcze niższa) i m. in. w niej urządzili sobie nocleg oraz że dla ogrzania się rozpalili na jej środku ognisko, wyłamując na nie większość ławek z nawy głównej, jeśli uzmysłowimy sobie, że plądrowali dosłownie wszystko, z podziemiami (w których w poszukiwaniu skarbów wyrzucali nawet z niektórych trumien szczątki pochowanych tam zmarłych) i organami (z których m. in. wyrywali piszczałki) włącznie, trudno jest

w kategoriach ludzkich zrozumieć fakt, że nie spalili Grobu Pańskiego, którego cztery górne elementy są w całości z drewna, a trzy dolne umocowane na masywnych drewnianych krosnach.

Nie wiemy, od kiedy dokładnie Grób ten zaczął się wpisywać w Liturgie Wielkiego Piątku i w przeżywanie Wielkiej Soboty. Nie wiemy też, kiedy tradycja eksponowania go została przerwana. Pan Benon Kaczyński (ur. 1934), ostatni pamiętający czasy II wojny światowej przeżytej w Świętej Lipce jej mieszkaniec, gdy zobaczył ten Grób Pański, przypomniał sobie, że w czasach najwcześniejszego jego dzieciństwa Grób ten był ustawiany w nawie głównej, być może na jej styku z prezbiterium lub w samym prezbiterium, mniej więcej tam, gdzie obecnie jest ustawiony ołtarz posoborowy. Jeśli byłoby to prawdą, być może był on ustawiany w Wielki Piątek i rozbierany przed Mszą św. rezurekcyjną. Nie przypomina on sobie, by pojawiał się on w latach powojennych. Na pewno pierwotnym miejscem ustawienia tego Grobu nie mogła być ani jedna ani druga nawa boczna, gdyż mieści się on w każdej z nich jedynie pod lekkim skosem, jak to widać na zdjęciu przedstawiającym jego lokalizację na bocznym ołtarzu św. Franciszka Ksawerego. Być może jezuici Prowincji Wschodnio-Niemieckiej, przekazując w 1946 r. posługę w świętolipskiej parafii i sanktuarium jezuitom Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej, nie wspomnieli im o złożonym z siedmiu elementów Grobie Pańskim. I tak ten Grób popadał w zapomnienie. Na całe szczęście nie na zawsze.

Aleksander Jacyniak SJ

KANDYDAT NA OŁTARZE W NASZYM SANKTUARIUM

50-LECIE WIZYTY SŁUGI BOŻEGO O. GENERAŁA PEDRO ARRUPE W ŚWIĘTEJ LIPCE

Chociaż Zakon Jezuitów (Towarzystwo Jezusowe) istnieje oficjalnie od 1540 r. i choć pierwsza wspólnota jezuitów w Polsce została utworzona w 1564 r., to dopiero 28. jego przełożony generalny nawiedził Polskę. Był nim sługa Boży (kandydat na ołtarze) o. Pedro Arrupe SJ, który przybył do Warszawy 50 lat temu dnia 16 maja 1969 r. Jezuici w Polsce czekali więc na wizytę swego przełożonego generalnego w naszej Ojczyźnie ponad 400 lat. W czasie swego pobytu nawiedził on prawie wszystkie placówki duszpasterskie, w tym oczywiście i Świętą Lipkę. Celem jego podróży było zapoznanie się z sytuacją zakonu w Polsce i niesienie im wsparcia w trudnych czasach totalitarnego komunizmu. Korzystając ze sposobności był także na Westerplatte, Majdanku i w Auschwitz.

Ten ostatni obóz koncentracyjny zrobił na nim największe wrażenie po wybuchu bomby atomowej w Hiroszimie, który przeżył osobiście.

Święta Lipka starała się godnie przygotować na jego przyjazd. O. Andersohn ozdobił świątynię flagami. W ramach przygotowania do tej wyjątkowej wizyty ogłaszano parafianom, że przybędzie do nas Generał (!!!) Jezuitów, który jest jednocześnie „czarnym papieżem". W gronie rówieśników (miałem wtedy 10 lat) przypuszczaliśmy, że będzie to jakiś czarnoskóry hierarcha wyróżniający się kolorem skóry i strojem. Nikt z nas przedtem nie wiedział o nim nic, ani nie widział jakiegokolwiek jego zdjęcia (nawet zdjęcia należały wówczas, zwłaszcza na wsi, do rzadkości). Pamiętam, jak gęstniała rzesza wyczekujących na jego przyjazd. Siostry zakonne z Reszla przybyły z liczną grupą dzieci z chorągiewkami i proporcami.

Gdy około godz. 20.00 przybył wraz z gronem innych jezuitów naszej prowincji zakonnej, nie mogliśmy początkowo się zorientować, który to z nich jest generałem jezuitów, a ja chciałem jak najszybciej go zlokalizować, gdyż wraz z trójką innych dzieci miałem go powitać najpierw przed głównym wejściem

do domu zakonnego od strony podwórza, a potem w kościele. Dyskretnie ktoś nam wskazał, który to jest Generał Jezuitów i w związku z tym powitaliśmy właściwą osobę.

Po tym skromnym powitaniu O. Generał wszedł do auli wspólnotowej domu zakonnego i tam w obecności całej świętolipskiej wspólnoty został powitany po łacinie przez superiora jezuitów w Świętej Lipce, o. Macha (tekst jego powitania znajduje się w Archiwum Sanktuarium Świętolipskiego). O. Generał odpowiedział krótkim przemówieniem też po łacinie, a następnie wraz z całą wspólnotą zakonną, przybyłymi gośćmi i liczącą około 500 osób rzeszą wiernych udał się przez żelazną bramę do kościoła, przed którym zaśpiewano mu gromkie „Sto lat".

W kościele najpierw zabrzmiała pieśń „Wśród jezior i lasów", a po niej rozpoczęły się oficjalne powitania ze strony proboszcza, dzieci, młodzieży i dorosłych parafian. O. Generał wypowiedział po francusku słowa wdzięczności i krótkiego przesłania, które zostały przetłumaczone na język polski. Po nich rozpoczęło się wystawienie Najświętszego Sakramentu i Nabożeństwo Eucharystyczne zakończone błogosławieństwem, śpiewem „Żegnaj Królowo" przy zasłanianym obrazie Matki Bożej Świętolipskiej i Apelem Maryjnym. Po powrocie do domu zakonnego O. Generał wraz z jezuitami obejrzał jeszcze tego wieczoru krótkometrażowy film dokumentalny z koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Świętolipskiej, która miała miejsce niecałe 9 miesięcy wcześniej.

Następnego dnia, w poniedziałek 19 maja o 7.00 rano O. Generał przewodniczył w świętolipskim kościele Mszy Św. koncelebrowanej przez 12 kapłanów. Kazanie podczas niej wygłosił Przełożony Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego o. Władysław Janczak SJ. Po jej zakończeniu O. Generał zwiedził kościół oraz otworzył i poświęcił muzeum zlokalizowane na emporze nad południową nawą boczną.

Po śniadaniu wygłosił w auli po łacinie konferencję dla świętolipskiej wspólnoty jezuitów i udzielił wszystkim błogosławieństwa. Ostatnim akordem tej krótkiej, ale jednocześnie intensywnej wizyty było wspólnotowe zdjęcie na stopniach głównego wejścia do kościoła i odjazd do Gdańska. Tak dobiegła końca jedyna jak dotychczas wizyta Przełożonego Generalnego Jezuitów w całej dotychczasowej historii Świętolipskiego Sanktuarium.

Dziś, w 50 lat po tamtych wydarzeniach, możemy modlić się o wyniesienie na ołtarze tego niezwykłego Przełożonego Generalnego Towarzystwa Jezusowego, który przeprowadził nasz zakon przez 18 trudnych lat po Soborze Watykańskim II. Możemy to czynić m. in. słowami modlitwy, która znajduje się poniżej, a świadectwa o łaskach otrzymanych od Boga za jego przyczyną możemy przesyłać na adres:

Postulazione Generale
della Compagnia di Gesù
Borgo Santo Spirito, 4
I – 00193 RZYM (Włochy)
postulazione@sjcuria.org

Ks. Aleksander Jacyniak SJ

Modlitwa o Wyniesienie na Ołtarze Sługi Bożego Pedro Arrupe SJ

(zaaprobowana przez władze kościelne)

Boże, dobry Ojcze, który przez chrzest przyoblekłeś twego sługę Pedro Arrupe w Chrystusa i powołałeś go do służenia Tobie na drodze ubóstwa w Towarzystwie Jezusowym, wysłuchaj łaskawie naszą modlitwę.

Twój sługa Pedro Arrupe poświęcił się Tobie całkowicie jako misjonarz i przełożony swoich współbraci, tak w zdrowiu, jak i w chorobie. Ty natchnąłeś go Duchem Świętym i ustanowiłeś mistrzem rozeznania w służbie wiary i pokornym sługą sprawiedliwości twego Królestwa.

Prosimy Cię z ufnością, by jako naśladowca Jezusa Chrystusa ubogiego i pokornego, którego ukochał całkowicie, został on uznany za przykład życia ewangelicznego i proroczego świadectwa wzywającego nas do bycia w każdej kulturze „ludźmi dla innych".

Przez jego wstawiennictwo i dla Twojej większej chwały proszę Cię o szczególną łaskę [...]. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

ODPUST NAWIEDZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Tegoroczne uroczystości odpustowe Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny odbyły się tradycyjnie w ostatnią niedzielę maja. Jak zwykle, rozpoczęły się one w wigilię uroczystości, w sobotę 25 maja o 18.00 Mszą Św. połączoną z nabożeństwem majowym i Apelem Maryjnym o 21.00, któremu przewodniczył przełożony naszej prowincji zakonnej, o. dr Tomasz Ortmann SJ. Po zaproponowanej przez niego refleksji rozważyliśmy drugą tajemnicę radosną różańca – nawiedzenie św. Elżbiety przez Matkę Najświętszą. Następnie nowicjusze z nowicjatu jezuitów w Gdyni prowadzili medytację w oparciu o tajemnicę nawiedzenia św. Elżbiety przez Matkę Najświętszą. Potem kontynuowano czuwanie modlitewne z udziałem pielgrzymów do Mszy Św. o północy i po niej do rana.

W niedzielę 26 maja od wczesnych godzin rannych wyruszały do Świętej Lipki grupy pielgrzymkowe w ramach Pieszej Pielgrzymki Gwiaździstej: z Mrągowa – o godz. 4.00, z Kętrzyna – o 6.30 i z Reszla – o 8.30. Około godz. 10.00 docierały one do Świętolipskiego Sanktuarium. Kazania podczas Mszy Świętych odprawianych w świętolipskiej bazylice o 7.00, 9.00, 14.00 i 17.00 głosił członek naszej świętolipskiej wspólnoty jezuitów, o. Leszek Gołębiewski SJ. Uroczysta suma na placu przed Bazyliką pod przewodnictwem Ks. Abpa Józefa Górzyńskiego rozpoczęła się o 11.00. W słowie wprowadzającym w tegoroczną uroczystość podpisany poniżej Kustosz Sanktuarium przypomniał trzy rocznice przeżywane w naszym sanktuarium akurat w maju tego roku. Pierwszą z nich jest 50-lecie przybycia do stałej posługi w świętolipskiej parafii i sanktuarium br. Waldemara Strzy-

żewskiego SJ (16 maja 1969 r.), który odkrył, że figury na organach mogą poruszać się i uruchomił cały mechanizm po stu kilkudziesięciu latach jego nieczynności oraz przez 40 lat posługiwał tu jako organista. Od tamtych czasów koncerty i prezentacje organowe, ubogacane sceną Zwiastowania przedstawianą przez ruchome figury na organach, przyczyniają się do dodatkowego rozsławiania Świętolipskiego Sanktuarium. Drugą rocznicą jest 50-lecie wizyty w naszym Sanktuarium Przełożonego Generalnego naszego zakonu o. Pedro Arrupe (18-19 maja 1969 r.) i trzecią 50-lecie otwarcia i poświęcenia przez niego świętolipskiego muzeum (19 maja 1969 r.). W homilii Metropolita Warmiński nawiązał do nawiedzenia św. Elżbiety przez Matkę Najświętszą. Po Mszy św. ruszyła procesja eucharystyczna wokół placu przed Bazyliką. W uroczystościach wzięła udział kilkutysięczna rzesza wiernych zwłaszcza z pięciu dekanatów: dwa dekanaty kętrzyńskie, dwa dekanaty mrągowskie i dekanat reszelski.

Aleksander Jacyniak SJ

Fot. Grzegorz Stępień

UROCZYSTOŚCI SIERPNIOWE

W archidiecezji warmińskiej wspomnienie Matki Bożej Świętolipskiej wypada 11 sierpnia. Jest to też 51 rocznica ukoronowania Jej cudownego obrazu. Tego dnia w Świętej Lipce odbywa się pierwszy dzień uroczystości odpustowych w sanktuarium. Podczas Mszy Św. o godz. 11 w procesji z darami zostały uroczyście wniesione relikwie świętych i błogosławionych: św. Jana Kantego, bł. Aleksandry Marii da Costa, św. Marii Krystyny od Niepokalanego Poczęcia, bł. Marii Dominiki Brun Brabantini, bł. Eusebii Palomino

Yenes, św. Marii Józefy od Serca Jezusowego, św. Filipa Smaldone, św. Teresy od Jezusa z Andów i bł. Grimoalda od Oczyszczenia. – Posiadamy większość z tych relikwii jako dar od naszego współbrata zakonnego śp. o. Hieronima Fokcińskiego SJ, który pełnił posługę konsultora w Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych. Będąc wicepostulatorem różnych procesów w duchu wdzięczności otrzymywał czasami relikwie cząstkowe błogosławionych i świętych. Przed swoją śmiercią przekazał je do naszego sanktuarium, ponieważ nasze sanktuarium jest największym miejscem pielgrzymkowym w Polsce znajdującym się pod opieką jezuitów. To był piękny gest z jego strony – mówi o. Aleksander Jacyniak SJ, kustosz sanktuarium.

Podczas głównej liturgii sprawowanej w tym dniu trzy kolejne osoby: Maria Bania, Lucyna Kuschmierz i Małgorzata Stępień otrzymały wyróżnienie jako zasłużone dla parafii i sanktuarium w duchu wdzięczności za to, że każda z nich od ponad 25 lat bardzo

aktywnie i ofiarnie współpracuje ze świętolipską parafią i sanktuarium. Po raz pierwszy od lat zostali uhonorowani także dobroczyńcy Świętolipskiego Sanktuarium: Maria Dermacka (prowadząca Muzeum Etnograficzne w Pieckach, ofiarodawczyni 4-tomowej bogato ilustrowanej Biblii z XIX w.), państwo Fedor (wspierający sanktuarium hodowcy pieczarek), Robert Kamiński (ofiarodawca części wyposażenia łazienek w Domu Pielgrzyma), Ewa i Jarosław Lipka (świadczący wielkodusznie usługi szklarskie), Bronisława Rutkowska (ofiarodawczyni wielu eksponatów dla świętolipskiego muzeum) i Czesław Siwek (realizujący różne usługi dekarskie). Na zakończenie liturgii o. kustosz poświęcił najpierw ikony na-

malowane podczas warsztatów ikonopisania, które kończyły się w tym dniu, a następnie konfesjonał w kruchcie bazyliki, który ułatwia przeżywanie spowiedzi zwłaszcza osobom słabiej słyszącym oraz pragnącym przeżyć ją w formie rozmowy duchowej.

Drugi dzień uroczystości odpustowych to 15 sierpnia: uroczystość Wniebowzięcia NMP. Sumie odpustowej o godz. 11 przewodniczył Pacyfik Dydycz, biskup senior

diecezji drohiczyńskiej. Podczas procesji z darami zostały wniesione relikwie czterech Ewangelistów, które sanktuarium otrzymało wraz z certyfikatem ich autentyczności z Kurii Generalnej Zakonu Jezuitów w Rzymie.

– Najprawdopodobniej jesteśmy jedyną świątynią w Polsce posiadającą takie relikwie. Podnosi to rangę duchową sanktuarium. Chcemy, aby nasze sanktuarium tętniło przede wszystkim życiem duchowym i modlitewnym. Zwiedzający widzą naszą świątynię, podziwiają piękno architektury, malarstwo, unikatowe organy. Chcemy jednak, by przede wszystkim było to miejsce modlitwy. Obecność świętych z pewnością nam w tym pomoże – tłumaczy o. Jacyniak.

Ks. Dariusz Sonak

Fot. Grzegorz Stępień

Jestem częścią Świątyni
I Warmiński Konkurs Organowy

Kiedy siada się i gra, i słyszy, jak cały kościół wypełnia się dźwiękami...

Brzmią pięknie, majestatycznie, a czasem ma się wręcz wrażenie, że pod wpływem wydobywanych dźwięków drżą wszystkie witraże, to znów zadziwiają lekkością nut. Mimo tego, że organy znajdują się w salach koncertowych, nikt nie ma wątpliwości, że ich „naturalnym środowiskiem" jest kościół. – Organy w historii Kościoła mają długą historię. Przecież w większości polskich świątyń są używane codziennie. One swoim brzemieniem towarzyszą nam od chrztu po ostatnie momenty życia. Bez organów kościół jest niemy. Zresztą i organy bez wnętrza kościoła, choćby w sali koncertowej, brzmią inaczej – uważa Krzysztof Urbaniak, przewodniczący jury I Warmińskiego Konkursu Organowego.

Być w utworze

Konkurs składał się z dwóch etapów. Pierwszy odbył się w Pasłęku, drugi finałowy w Świętej Lipce. – To wyjątkowy konkurs, bo organizowany wyłącznie na organach historycznych. Dla nas to ekscytujące, że instrument, na którym gramy, pochodzi z odległych czasów. Ile osób zasiadało przed nami? Kto? Myśli jest wiele, ale wówczas, kiedy konkursowe emocje opadają. Wcześniej wszystko musi być poukładane w głowie, każdy dźwięk – mówi finalista konkursu Karol Szutka, student Akademii Muzycznej w Łodzi. Kiedy słucha się gry na organach, zwykły słuchacz nie jest w stanie wyłowić większej różnicy, choć okazuje się, że ludzie wrażliwi bardziej odczuwają dźwięki. Niby ten sam utwór, a brzmi, w zależności od wykonawcy, inaczej. – Na wyjątkowe brzmienie składa się w pierwszej kolejności bardzo

dobre przygotowanie. To są godziny ćwiczeń dziennie. Do tego dochodzi dyspozycja dnia. Trzeba się odpowiednio nastroić emocjonalnie. Tego nie widać, ale dla nas to jest również duży wysiłek fizyczny i umysłowy. A później… po prostu zagrać – uśmiecha się Karol. Podkreśla, że o granych utworach myśli się przez wiele dni przed występem. Musi zagrać całe ciało. – Gra się rękoma i nogami. Trzeba mieć świadomość, na jakim etapie gry się jest, jakie głosy uruchomić. Trzeba być skoncentrowanym, być cały w granym utworze – wyjaśnia. I choć nie zajął czołowych miejsc w konkursie nie ma wątpliwości, że wybór organów jako instrumentu, któremu chce poświęcić życie, jest najlepszy, jaki mógł podjąć. – Brzmienie… Jak mówił Mozart: „Organy to król instrumentów". Kiedy siada się i gra, i słyszy, jak cały kościół wypełnia się dźwiękami, czuje się ogromną radość, staje częścią świątyni – dodaje.

Pierwszy w historii

Pierwszy etap. Kościół pw. św. Bartłomieja w Pasłęku i niezwykły instrument – organy z warsztatu Andreasa Hildebrandta. – Każdemu pod palcami organy brzmią nieco inaczej, nawet jeśli zupełnie te same rejestry są użyte. Element osobistej wypowiedzi był dla nas bardzo ważny. Są też aspekty bardzo obiektywne, związane z warsztatem technicznym i tym, jak ktoś radzi sobie z obsługą instrumentu. Czy on panuje nad organami, czy organy panują nad nim. To można ocenić – przyznaje Krzysztof Urbaniak. – Wyłoniliśmy sześć osób, które dostały się do finału – dodaje. A finał to już Święta Lipka i świętolipskie organy. – Profil pierwszej i drugiej rundy jest zupełnie inny. Wynika to z faktu, że inne są oba instrumenty. Pierwszy z mechanizmem i piszczałkami osiemnastowiecznymi, czyli organy barokowe. Drugi z nich we wspaniałej barokowej szafie z wyposażeniem, które pochodzi z początku XX w., więc wspaniałe organy romantyczne – wyjaśnia K. Urbaniak. – Wyjątkowość tego konkursu polega na tym, że to pierwszy w polskiej historii konkursów organowych, w ramach którego uczestnicy grają wyłącznie na historycznych instrumentach. Chodzi

o to, żeby skonfrontować naszą muzyczną młodzież, która będzie pracowała w kościołach jako muzycy kościelni i koncertowała jako organiści koncertowi, z naszymi zabytkami – podkreśla juror.

Pomysłodawcą i organizatorem konkursu jest świętolipski organista Adam Kowalski. – Chcemy promować instrumenty z naszych terenów, które są różnorodne, często imponujące – podkreśla. – Samo przygotowanie instrumentu do konkursu jest ważne. Jeszcze przed ostatecznym przesłuchaniem trzeba było nastroić organy. Jest jesień, chłodniej. Organy to odczuwają. Część instrumentu będąca bliżej murów kościoła może nie stroić. Tu jest po prostu chłodniej – dodaje organista.

W skład jury weszli: mgr Łukasz Mosur, mgr Adam Kowalski, dr hab. Krzysztof Urbaniak prof. AM, prof. Pieter van Dijk, prof. Józef Serafin oraz dr Jarosław Tarnawski. Konkurs wygrał Mateusz Kamiński z Akademii Muzycznej w Łodzi, drugie miejsce zajął Wojciech Buczyński też z Akademii Muzycznej w Łodzi, a trzecie – Adam Zając z Akademii Muzycznej w Krakowie.

Krzysztof Kozłowski

Powstała Parafialna Rada Duszpasterska

Od miesięcy dojrzewała idea utworzenia Rady Duszpasterskiej Parafii Świętolipskiej. Już podczas wizyt kolędowych 2018/2019 pytaliśmy parafian, kogo widzieliby w niej jako przedstawicieli poszczególnych miejscowości i grup. Ze skompletowaniem jej członków wyczekiwałem jednak do momen-

tu opublikowania Statutu Duszpasterskich Rad Parafialnych w Archidiecezji Warmińskiej. Gdy on zaistniał wystosowałem pismo do ks. arcybiskupa Józefa Górzyńskiego, Metropolity Warmińskiego z prośbą o zatwierdzenie Rady Duszpasterskiej w zaproponowanym przeze mnie składzie:

1. Marian Biga – przedstawiciel miejscowości Pieckowo
2. Szymon Gałka – przedstawiciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Pilcu
3. Ks. Aleksander Jacyniak SJ – Proboszcz Parafii; przewodniczący Rady
4. Ks. Roman Jodłowski SJ – Wikariusz
5. Marek Kaczyński – przedstawiciel Kręgu Biblijnego oraz miejscowości Lembruk
6. Adam Kowalski – organista i dyrygent Chóru Świętolipskiego
7. Lucyna Kuschmierz – animator posługi charytatywnej w parafii
8. Elżbieta Marko – przedstawicielka miejscowości: Staniewo, Stąpławki, Bertyny, Bezławecki Dwór i Wanguty oraz przedstawicielka przewodników posługujących w Świętolipskim Sanktuarium
9. Marek Parakiewicz – przedstawiciel miejscowości: Święta Lipka, Klewno (część należąca do naszej parafii), Ramty i Kocibórz
10. Robert Połubiński – zakrystian, katecheta i przedstawiciel miejscowości: Pilec, Śpigiel i Pasterzewo
11. Izabela Ptak – przedstawicielka miejscowości: Siemki i Pudwągi

W święto Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, 28 października 2019 r. ks. arcybiskup Józef Górzyński zatwierdził Radę na okres pięciu lat. W tak ukształtowanym składzie Rady Duszpasterskiej reprezentowane są wszystkie miejscowości lub grupy miejscowości znajdujących się w pobliżu oraz główne grupy działające w naszej parafii. Członkowie Rady zostali zaprezentowani wspólnocie parafialnej na rozpoczęcie nowego Roku Liturgicznego, w I Niedzielę Adwentu 1 grudnia 2019 r. podczas Mszy Św. o 11.00 i podczas niej otrzymali kopie dekretu ks. Arcybiskupa zatwierdzającego Radę. Pierwsze spotkanie Rady odbyło się w poniedziałek 9 grudnia 2019 r. Zaprosiliśmy na nie ks. kanonika Bartłomieja Matczaka, Dyrektora Archidiecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Gietrzwałdzie, wielkiego znawcę rzeczywistości rad duszpasterskich, który w dniach 8-11 grudnia 2019 prowadził w naszej parafii rekolekcje adwentowe. Nasz gość odpowiadał na nasze pytania dotyczące funkcjonowania rad duszpasterskich i przekazywał nam cenne sugestie odnoszące się do właściwego kształtowania ich działalności. Jako proboszcz parafii zyskałem w ten sposób cenne grono bezpośrednich współpracowników, na których – jestem pewien – będę mógł liczyć w zróżnicowanych formach posług duszpasterskich realizowanych w naszej świętolipskiej parafii.

Ks. Aleksander Jacyniak SJ

CHÓR ŚWIĘTOLIPSKI W KIJOWIE

W dniu 8 listopada nasz Chór wystartował samolotem Linii LOT lecącym z Lotniska im. Fryderyka Chopina Warszawa-Okęcie do Kijowa. Podróż trwała krótko w porównaniu z drogą, jaką należało przebyć z rodzimych terenów Warmii i Mazur na Mazowsze. Po wylądowaniu na Lotnisku Borispol w Kijowie chórzyści powitani zostali przez duszpasterza Polaków w Kijowie ks. Jacka Pawłowicza oraz Prezesa Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Krynica" Stefana Wielocha. Przyjęci byliśmy miło i serdecznie, zakwaterowani w nie mniej miłym i dobrze zlokalizowanym miejscu w centrum miasta. Z okien roztaczał się przepiękny widok na Sobór Michajłowski.

Już tego samego dnia rozpoczęliśmy zwiedzanie. Przewodnikami byli wspomniany już Stefan Wieloch z małżonką. Dane nam było nawiedzić Sobór św. Włodzimierza z freskami i malowidłami stanowiącymi dzieło polskiego artysty – Wilhelma Kotarbińskiego. Podziwialiśmy też Galerię „Gamma" w której, ku naszemu zdumieniu, byliśmy poproszeni o krótki koncert. W ramach

podziękowania zostaliśmy zaproszeni na gorącą herbatę w przepięknej scenerii dzieł, rzeźb i obrazów stanowiących własność gospodarzy.

Następnego dnia – 9 listopada Chór podziwiał Peczerską Ławrę, przepiękny kompleks sakralny, stanowiący Narodowe Sanktuarium Ukrainy. Wieczór chórzyści

spędzili nie mniej podniośle, ponieważ udało się zdobyć bilety do Opery Narodowej im. Tarasa Szewczenki na przepiękną operę w czterech aktach „Nabucco” Giuseppe Verdiego.

Nazajutrz, 10 listopada od rana rozpoczęliśmy przygotowania. Był to czas prób, by wreszcie o godz. 13.00 w konkatedrze św. Aleksandra w Kijowie zaśpiewać na transmitowanej przez Telewizję EWTN Mszy Św., sprawowanej w intencji Ojczyzny, a zamówionej przez Ambasadę Rzeczpospolitej Polskiej w Kijowie. Eucharystii przewodniczył proboszcz konkatedry ks. Stanisław Inżyniewski, a świątynię wypełnili licznie zgromadzeni Polacy. Po liturgii Chór Świętolipski wykonał koncert zatytułowany „Gaude Mater Polonia”. W repertuarze znalazła się polska muzyka patriotyczna i sakralna, m.in. „Marsz strzelców” i „Pobudka”. Nie zabrakło utworów na flet z organami w wykonaniu Małgorzaty Nowakowskiej (członka naszego chóru) oraz niżej podpisanego. Utwory ubogaciły recytacje wierszy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w wykonaniu Barbary Szulich (też członka naszego chóru). Koncert uwieńczyła „Rota” Feliksa Nowowiejskiego zaśpiewana wspólnie z publicznością. Słuchacze przyjęli nas bardzo życzliwie. Mnóstwo ludzi po koncercie przychodziło, by nam pogratulować. Do dziś chórzyści otrzymują wiadomości z wyrazami wdzięczności za piękne i wzruszające chwile. Otrzymali nawet zaproszenie do Odessy na kolejny koncert. Po południu odbyło się długo wyczekiwane spotkanie chórzystów z ordynariuszem diecezji kijowsko-żytomierskiej biskupem Witalijem Krywickim.

Dzień 11 listopada to czas powrotu samolotem z Lotniska Borispol w Kijowie na Lotnisko im. Fryderyka Chopina w Warszawie-Okęcie. Nasz chór jest wdzięczny Panu Bogu za szczęśliwą podróż i za to, że mógł uczestniczyć razem z Polonią w przeżywaniu 101 rocznicy Niepodległości Polski.

Adam Kowalski

WIZYTA STUDYJNA SAMORZĄDOWCÓW Z WIELKOPOLSKI

W dniach 18-22 listopada 2019 r. województwo warmińsko-mazurskie wizytował Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego – pan Krzysztof Grabowski wraz z samorządowcami z województwa wielkopolskiego. Uczestnikom wizyty studyjnej zaprezentowano dobre praktyki związane z rozwojem obszarów wiejskich w zakresie efektów wdrażania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 na Warmii i Mazurach. Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, od lat uczestnicząc we wdrażaniu tego programu, odnotowuje ogrom korzyści mających wpływ na rozwój regionu i poprawę jakości życia środowisk lokalnych (…).

W ramach inicjatywy LEADER, samorządowcy z województwa wielkopolskiego, w naszym regionie mieli okazję poznać walory przyrodniczo-kulturowe Krainy Ka-

nału Elbląskiego, zakosztować lokalnego dziedzictwa kulinarnego (…). Ponadto mogli na chwilę utożsamić się z dziedzictwem historyczno-kulturowym Warmii i Mazur poprzez wizytowanie m.in. Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, Muzeum Wilczy Szaniec Byłej Kwatery Wojennej Adolfa Hitlera oraz Zamku Biskupów Warmińskich w Reszlu i Sanktuarium Maryjnego w Świętej Lipce. (…) otrzymali także sporo informacji o skutecznym pozyskiwaniu funduszy unijnych

mających korzystny wpływ na prężny rozwój i promocję obszarów wiejskich w naszym województwie (…).

Podczas wizyty studyjnej po Warmii i Mazurach ogromnym zainteresowaniem cieszyły się oferty wiosek tematycznych.

Wioski tematyczne – czyli wsie z motywem przewodnim – to innowacyjny sposób na ożywienie gospodarki wiejskiej oraz zapewnienie mieszkańcom wsi alternatywnych dochodów. Oferta wsi tematycznych – budowana na bazie zasobów przyrodniczych, kulturowych i historycznych danej miejscowości – pozwala przyciągnąć na tereny wiejskie turystów oraz zintegrować mieszkańców wsi. Dotychczas działające oddzielnie gospodarstwa agroturystyczne i organizacje pozarządowe oraz firmy komercyjne łączą siły i wspólnie tworzą markę miejscowości i lokalnych produktów (…). Inicjatywa wiosek tematycznych jest najskuteczniejszą formą tzw. „pobudzenia obszarów wiejskich", integrującą mieszkańców wsi, promującą i kultywującą dziedzictwo wsi oraz zapewniającą dochody mieszkańcom miejscowości, w których na znaczeniu straciły tradycyjne źródła utrzymania, takie jak duże przedsiębiorstwa państwowe lub (…) rolnictwo indywidualne.

Wizyta studyjna samorządowców z województwa wielkopolskiego zakończyła się deklaracją dalszej przyszłej współpracy w kontekście transferu wiedzy i doświadczeń w zakresie dobrych praktyk w efektywnym realizowaniu założeń Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kilku samorządowców z Wielkopolski zadeklarowało także chęć nawiązania bezpośredniej współpracy z wioskami tematycznymi z naszego województwa, celem wzajemnego wypromowania turystyki wiejskiej i lokalnego dziedzictwa kulinarnego.

Ewelina Gołębiewska

Fot. źródło: warmia.mazury.pl

PODSUMOWANIE 2019 ROKU W ŚWIĘTOLIPSKIEJ PARAFII I SANKTUARIUM

Przez całą drugą połowę tego roku byliśmy – według portalu internetowego Aleteia – najpiękniejszym kościołem w Polsce. Otrzymaliśmy dotychczas około 30% wszystkich głosów oddanych w tym sondażu, który oczywiście nadal trwa. Ci, którzy dotychczas nie zagłosowali mogą to nadal uczynić.

W NASZEJ PARAFII W TYM ROKU W ZAKRESIE STATYSTYCZNYM:

• Godność dziecka Bożego w Sakramencie Chrztu św. otrzymało 43 dzieci (o 6 więcej niż w roku poprzednim); w tym 12 z naszej parafii (o 3 więcej niż w 2018r.), a 31 dzieci spoza naszej parafii, w tym 12 dzieci mieszkających wraz z rodzicami poza granicami naszej Ojczyzny (o 7 więcej w porównaniu z rokiem 2018).

• **Jezusa Eucharystycznego po raz pierwszy w Komunii św. przyjęło 10 dzieci.**

• Zawierzyły Bogu i sobie nawzajem w **Sakramencie Małżeństwa** 44 pary małżeńskie (o 2 więcej w porównaniu z rokiem 2018), ale wśród nich tylko 2 pary, w których zarówno panna młoda jak i pan młody w momencie zawierania związku małżeńskiego byli członkami naszej parafii, i 6 par, z których pan młody lub panna młoda byli w momencie ślubu naszymi parafianami.

• **Próg wieczności przekroczyło 21 naszych parafian** (o 12 więcej w porównaniu z rokiem 2018). Wśród miejscowości,

w których mieszkali zmarli przed śmiercią, na pierwszym miejscu znajduje się Pilec – 7 zmarłych, na drugim Pieckowo – 4 zmarłych, następnie Stąpławki – 3 zmarłych, Lembruk i Pasterzewo – po 2 zmarłych i po jednym z Kociborza, Ramt i Świętej Lipki. W minionym roku przypadały prawie 2 pogrzeby na 1 chrzest; w poprzednim natomiast przypadał dokładnie 1 pogrzeb na 1 chrzest. Na świętolipskim cmentarzu pochowaliśmy także spoza naszej parafii po jednym zmarłym z Annowa i Bezławek oraz dwu z Reszla.

W życiu naszej parafii i Sanktuarium:

• Obsłużyliśmy we współpracy z przewodnikami świeckimi tysiące **grup turystyczno-pielgrzymkowych** oraz dziesiątki tysięcy indywidualnych pielgrzymów i turystów. Przypuszczamy, że nasze Sanktuarium odwiedziło w mijającym roku przynajmniej ok. 400 tys. pielgrzymów i turystów. Dodatkowym motywem potęgującym wzrost turystyki i pielgrzymowania było nagłośnienie naszego Sanktuarium w środkach społecznego przekazu.

• Przeżyliśmy **odpusty** nawiedzenia i wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z celebracjami na placu przed bazyliką, gromadzącymi za każdym razem kilkutysięczne rzesze wiernych. Zwłaszcza na odpust sierpniowy przybyły wielkie rzesze pątników.

• Do **Księgi Księży Gości** nawiedzających nasze Sanktuarium wpisało się prawie 400 kapłanów i biskupów, którzy zasadniczo odprawiali w naszej bazylice Msze święte.

• Została powołana do istnienia Rada Duszpasterska Parafii.

• Prowadziliśmy **katechezy** dla dzieci przygotowujących się do I Komunii św.

• Kontynuowaliśmy **Nabożeństwa Fatimskie**, które odbywały się w naszym Sanktuarium 13. dnia każdego miesiąca od maja do października oraz **liturgie ku czci św. Andrzeja Boboli**, celebrowane w zatroskaniu o Ojczyznę, które odbywały się 16. dnia miesiąca od maja do września w kaplicy tego świętego w Pilcu.

• Pięć kolejnych osób uhonorowaliśmy wyróżnieniem „**Zasłużony dla parafii i Sanktuarium Świętolipskiego**" oraz 5 osób lub małżeństw wyróżnieniem „**Dobroczyńcy Parafii i Sanktuarium**".

• W **Domach Pielgrzyma** i w naszym **Sanktuarium** odbyły się:

– rekolekcje: dla rodzin oraz rodzin z dziećmi, biblijne dla wychowanków śp. o. Mieczysława Wołoszyna SJ, dla par małżeńskich „Spotkania małżeńskie" – 4 serie (niestety nie uczestniczyła w nich ani jedna para z naszej parafii), dla kapłanów diecezjalnych, dla jezuitów oraz zakończenie rekolekcji „Droga Abrahama";

– warsztaty: liturgiczno-muzyczne, ikonopisania: 3 serie prowadzone przez grupę ikonopisów Agathos i 1 seria prowadzona przez Akademię Ikony z Warszawy;

– konwiwencja Wspólnot Neokatechumenalnych;

- spotkanie przełożonych wspólnot lokalnych naszej prowincji zakonnej jezuitów;

– I Warmiński Konkurs Organowy.

• Nasze Domy Pielgrzyma w różnym wymiarze czasowym gościły dodatkowo wiele **grup turystyczno-pielgrzymkowych** oraz wielu indywidualnych pielgrzymów i turystów (nie licząc wymienionych wcześniej grup, które przybywały na rekolekcje, warsztaty, spotkania i skupienia oraz gości odpustowych).

• Odbyło się **5 spotkań otwartych z formacji duchowej**, które proponujemy w jedną z sobót miesiąca od jesieni do wiosny. Uczestniczyli w nich zainteresowani zasadniczo z 5 dekanatów: 2 dekanaty Kętrzyn, 2 dekanaty Mrągowo i dekanat Reszel.

• Poprowadziłem **22 spotkania Kręgu Biblijnego**, w których uczestniczyli zasadniczo zainteresowani z wymienionych powyżej 5 dekanatów.

• Oprócz solistów i chórów występu-

jących podczas 13 koncertów w ramach Świętolipskich Wieczorów Muzycznych i oprócz naszego chóru świętolipskiego śpiewały w naszym Sanktuarium różne **chóry i zespoły wokalno-instrumentalne**, a nasz Chór Świętolipski koncertował w różnych miejscach, m. in. w konkatedrze rzymsko-katolickiej w Kijowie.

• W naszym **muzeum** zorganizowaliśmy **3 wystawy czasowe**:

– „Ikona – okno ku wieczności" - przygotowana przez grupę polskich ikonopisów „Agathos",

– „Ikona – piękno zanurzone w Tajemnicy" - prezentująca ikony współczesne z Akademii Ikony – Pracowni św. Andrzeja Apostoła w Warszawie,

– polsko-niemiecka wystawa poświęcona byłemu powiatowi kętrzyńskiemu, który istniał do wkroczenia na te tereny wojsk radzieckich w 1945 r.

• Eksponaty z naszego muzeum były wypożyczone na wystawę misyjną zorganizowaną przez Diecezję Toruńską. Aktualnie niektóre eksponaty z naszego muzeum są na wystawie w kościele pojezuickim w Kaliszu i na wystawie „Człowiek, osoba, persona" w Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.

• Wydaliśmy 2 kolejne numery naszego czasopisma „**U Stóp Świętolipskiej Matki**". Każdy z numerów ukazywał się w nakładzie 5000 egzemplarzy. Kolejne numery są w przygotowaniu.

• Przeprowadziliśmy **zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego**, by wspomóc w ten sposób działalność charytatywną w jednym z krajów misyjnych.

W zakresie inwestycji materialnych:

• Wykonaliśmy renowację konserwatorską XVIII-wiecznego Grobu Pańskiego, który był następnie wyeksponowany podczas Liturgii Triduum Paschalnego.

• Przygotowaliśmy nową stałą ekspozycję w muzeum „Jak kiedyś żyli tutejsi mieszkańcy" i powiększyliśmy stałą ekspozycję poświęconą jezuitom w Polsce (jedna sala) i na świecie (druga sala).

• Wykonaliśmy remont poddasza nad częścią kuchenną domu zakonnego z nowym rozmieszczeniem w niej magazynu, 2 pokoi z łazienkami i 1 pokoju bez łazienki.

• Kontynuowaliśmy dostosowanie Domu Pielgrzyma im. o. Antoniego Ząbka do wymogów straży pożarnej.

• Odnowiliśmy metalowe ogrodzenie wzdłuż północnego skrzydła krużganków.

• Docieplliliśmy ściany zewnętrzne Domu Pielgrzyma im. o. Antoniego Ząbka.

• Zainstalowaliśmy ławki i stoły na terenie wielofunkcyjnym między budynkiem obsługi ruchu turystycznego i Jeziorem Dejnowa.

• Został wykonany i zamontowany konfesjonał w lewej bocznej kruchcie bazyliki.

• Wykonaliśmy zadaszenie dla chóru przy podium na celebracje na placu przed bazyliką.

• Wykonaliśmy i zamontowaliśmy podstawy (z wnękami na relikwie, prośby i podziękowania), na których umieściliśmy popiersia św. Ignacego Loyoli i św. Andrzeja Boboli.

• Wykonaliśmy i zamontowaliśmy pojemniki na relikwiarze z relikwiami czterech Ewangelistów (w ołtarzu św. Franciszka Ksawerego) i innych świętych i błogosławionych (w ołtarzu św. Ignacego Loyoli).

• Rozebraliśmy schody na elewacji zachodniej i przeprowadziliśmy badania architektoniczne schodów i konserwatorskie elewacji domu zakonnego.

• Zrealizowaliśmy renowację konserwatorską elewacji zewnętrznej krużganka wschodniego i południowego i znajdujących się tam kaplic narożnych.

• Wymieniliśmy stolarkę okienną i drzwiową w elewacji zachodniej domu zakonnego.

Ks. Aleksander Jacyniak SJ

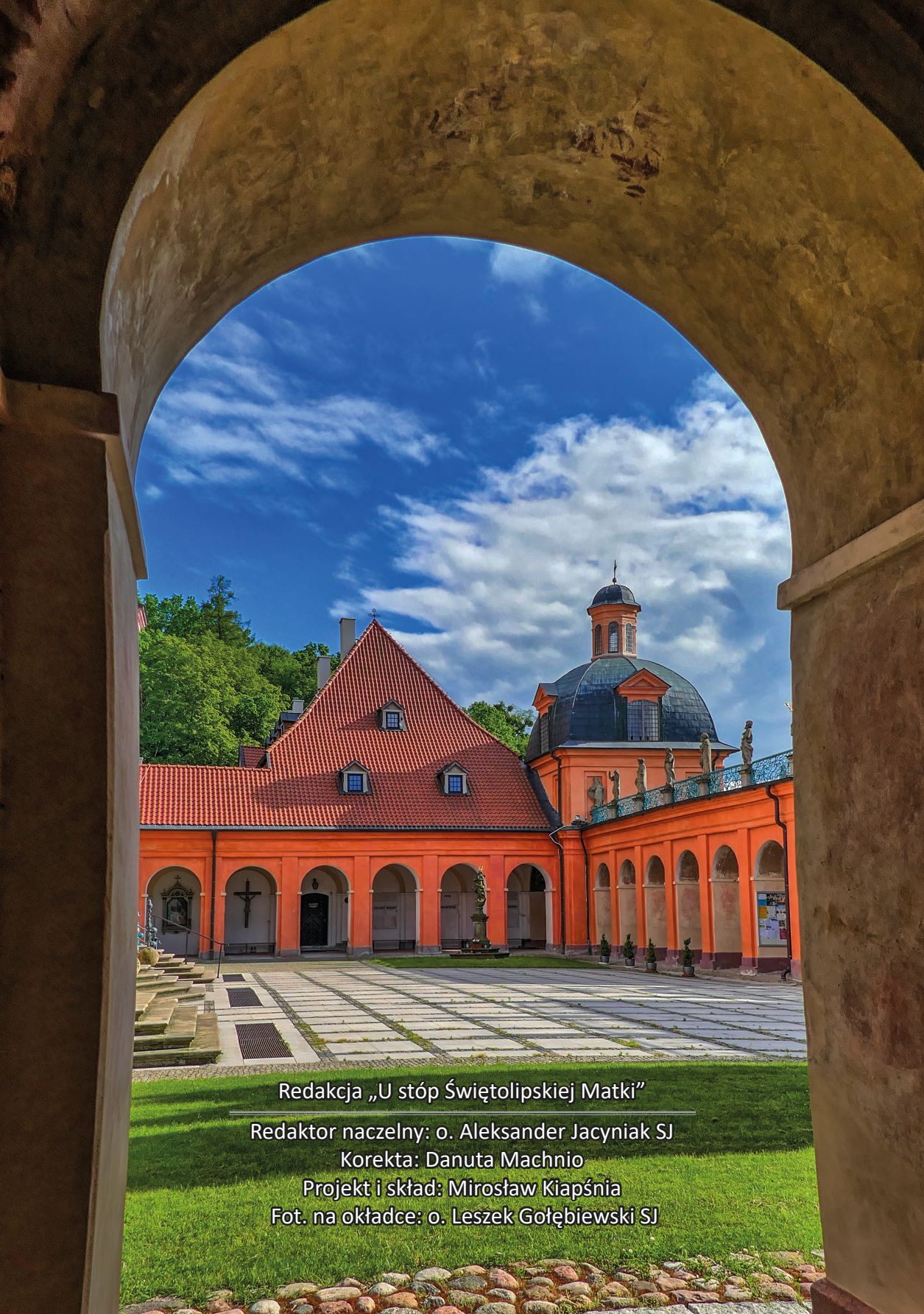

Redakcja „U stóp Świętolipskiej Matki”

Redaktor naczelny: o. Aleksander Jacyniak SJ
Korekta: Danuta Machnio
Projekt i skład: Mirosław Kiapśnia
Fot. na okładce: o. Leszek Gołębiewski SJ